

Edward Gierek w hucie „Warszawa”

W ostatnim dniu zeszłego roku Edward Gierek odwiedził po raz pierwszy — jako I sekretarz KC PZPR — założycielską hutę „Warszawa”. Było to zarazem — jak sam wówczas stwierdził — symboliczne nie jako spotkanie z całą Warszawą.

Wczoraj w godzinach popołudniowych Edward Gierek przybył ponownie do stołecznej huty, aby spotkać się z hutnikami warszawskimi przed kolejnym nowym rokiem, spojrzeć wraz z nimi na przebytą drogę i najbliższe zadania, złożyć sobie nawzajem życzenia noworoczne.

I sekretarza KC, któremu towarzyszyli: zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR Józef Kępa oraz sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz, również serdecznie jak przed rokiem powitali przedstawicieli kierownictwa i załoga huty.

PAP

Uwaga czytelnicy!

JUTRO

w piątek, 31 bm, ukaże się

NOWOROCZNE WYDANIE „GŁOSU”

w objętości 8 stron, które w kioskach będzie sprzedawane wraz z barwnym wydrukowanym na kartonie

KALENDARZEM NA ROK 1972

Kalendarz ten otrzymają także wszyscy prenumeratorzy naszego dziennika.

Z Półwyspu Indyjskiego

Prezydent Pakistanu, Zulfikar Ali Bhutto zapewnił przywódców politycznych, że w ciągu miesiąca zniesie stan wyjątkowy w Pakistanie. Stan wyjątkowy obowiązuje tam od 1969 roku, gdy gen. Yahya Khan przejął władzę.

Korespondent agencji France Presse, powołując się na źródła do brzo poinformowane donosi z Rawalpindi, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, prezydent Pakistanu Ali Bhutto uda się do Pekinu 15 stycznia 1972 r.

*

Przedstawicielstwo Bangla Desz w Delhi zwróciło się do specjalnego wysłannika sekretarza generalnego ONZ, by stał się uzyskać zwolnienie szejka Mudżibura Rahmana, przetrzymywanego w areszcie domowym w Pakistanie.

PAP

Podziękowanie dla ludzi pracy

Uchwała KW PZPR w Poznaniu

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu stwierdza, że uchwały VI Zjazdu partii, zawierające program dalszego socjalistycznego rozwoju naszej Ojczyzny, spotkały się z powszechną aprobatą i konkretnym poparciem wszystkich członków partii i całego społeczeństwa Ziemi Wielkopolskiej. Poparcie to wyraziło się w szeroko podjętym i realizowanym czynnie zjazdowym, w licznych i cennych inicjatywach społecznych, we wzmożonej pracy i zwiększonej dyscyplinie społecznej. Wielkopolska organizacja partyjna wysoko ceni te dowody poparcia społeczeństwa i będzie czynić wszystko, aby nadal umacniać więź z ludźmi pracy i pogłębiać ich zaufanie do swej polityki.

Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR — wysoko oceniając wysiłki i zaangażowanie robotników, techników, inżynierów, wszystkich pracowników przemysłu, budownictwa, komunikacji, rolników, pracowników rolnictwa i leśnictwa, pracowników administracji państwowej, oświaty, kultury i służby zdrowia, handlu i łączności, pracowników rad narodowych — w realizacji czynu zjazdowego oraz w wykonaniu planów produkcyjnych — przekazuje wszystkim ludziom pracy Wielkopolski serdeczne podziękowanie.

Plenum Komitetu Wojewódzkiego przekazuje także wszystkim członkom partii, członkom instancji, aktywowi i pracow-

Dokończenie na str. 2

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
30
GRUDNIA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 308 (8661)
Cena 50 gr

U progu 1972 roku

Nowy program stawia ambitne cele i wysokie wymagania

Plenum KW PZPR w Poznaniu

— Wkraczamy w rok 1972 w pomyślnej — ogólnie biorąc — sytuacji gospodarczej naszego regionu. Mijający rok przyniósł wiele zmian bardzo korzystnych zarówno dla społeczeństwa, jak i dla naszego kraju i regionu — powiedział Jerzy Zasada, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu, wygłaszając przemówienie na wczorajszym Plenum KW. Przemówienie to stanowiło zagajenie do dyskusji, a dotyczyło zadań wielkopolskiej organizacji partyjnej po VI Zjeździe partii (omówienie tego wystąpienia zamieszczamy na str. 3).

W porządku obrad Plenum znalazł się również referat Ta deusza Grabskiego — sekretarza KW PZPR, który dokonał oceny sytuacji gospodarczej Wielkopolski w roku 1971 i omówił zadania na 1972 rok (omówienie tego wystąpienia zamieszczamy na str. 3).

Oba przemówienia oraz wręczony wcześniej członkom Plenum projekt planu pracy Ko-

mitetu Wojewódzkiego PZPR na rok 1972 były przedmiotem dyskusji.

Dyskutanci nawiązywali do uchwały VI Zjazdu PZPR i podkreślali jej doniosłość we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego i gospodarczego. Obrady zjazdu były obserwowane z wielkim zainteresowaniem w całym kraju, co w niemałym stopniu przyczyniło się do aktywizacji produkcyjnej załóg. Dowodem tego nie tylko pomyślne wyniki pracy, realizacji planów, ale także sprawne wykonanie zobowiązań zjazdu.

Dobre tempo pracy i życia politycznego, charakterystyczne dla mijającego roku powinno być utrzymane także w roku przyszłym. Trzeba bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że nawet najlepsze uchwały same się nie zrealizują. Tylko intensywna, zaangażowana praca wszystkich, na każdym sta-

nowisku, może zagwarantować realizację uchwał VI Zjazdu.

Tego samego zdania byli dyskutanci reprezentujący rolnictwo. Podkreślając, że VI Zjazd spełnił oczekiwania wsi mówili oni, że w sprawach rolnictwa zrobiono wiele. Zostały stworzone warunki dla dobrej i wydajnej pracy na roli.

Niezwykle ważna jest sprawa właściwych form pracy w stancji i organizacji partyjnych. Wypracowanie takich nowych, żywych form jest tym ważniejsze, że VI Zjazd postanowił, iż należy umacniać rolę organizacji partyjnych. Trzeba też wypracować prawidłowe formy efektywnej współpracy między komitetami partyjnymi i radami narodowymi. Są dobre przykłady takiej współpracy np. w powiecie Piła — Trzcianka.

W sprawnym i nowatorskim realizowaniu uchwały VI Zjazdu i wytyczonych na dzisiejszym Plenum zadań — powiedział jeden z dyskutantów — wiele do powiedzenia ma ZMS. W młodzieżowych środowiskach Wielkopolski istnieje duże możliwości pobudzenia inwencji i energii twórczej.

Dokończenie na str. 2

Odnaczenia dla kombatantów

Walczyli na wszystkich frontach II wojny światowej o naszą wolność. Ofiarowali Ojczyźnie rzecz najcenniejszą — krwawą swoją i zdrowie. Po wyzwoleniu, mimo nabytego inwalidztwa, włączyli się do pracy nad odbudową zniszczonego wojną kraju. Wczoraj, podczas spotkania w Klubie Oficerskim w Poznaniu, członkowie poznańskiego okręgu Związku Inwalidów Wojennych PRL za zasługi w działalności społeczno-politycznej i pracy zawodowej otrzymali odznaczenia państwowe.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski zostali odznaczeni: Władysław Chudy (Dubin — Miejska Górka), Edward Frąckowiak, Oskar Grabowski (obaj z Poznania), Kazimierz Izidorczyk, Władysław Jedrasik (z Kościana i powiatu kościańskiego), Jan Kaczmarek (Poznań), Władysław Kruczkowski (Gniezno), Józef Krupa (Śrem), Józef Lembiez (Poznań), Kazimierz Olejniczak (Gniezno), Franciszek Rakoczy (Chodzież), Roman Rostocki (Poznań), Stanisław Rybka (Pleszew), Albin Smolarz pośmiertnie (Chodzież), Kazimierz Stachowski (Wągrowiec), Wacław Szymczyński (Poznań), Józef Szypuński (Września), Stefan Tondra (Ostrów), Stefan Winiński (Wągrowiec), Marian Wiśniewski, Maksymilian Witzleben.

Zadania rolnictwa tematem krajowej narady

W Ministerstwie Rolnictwa odbyła się narada wiceprzewodniczących prezydium wojewódzkich rad narodowych oraz kierowników wydziałów rolnictwa i leśnictwa tych rad. poświęcona omówieniu bieżących i perspektywicznych zadań naszego rolnictwa. W naradzie uczestniczyli m. in. z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski i wicepremier — Zdzisław Tomaszewski.

PAP

MIS „Władysławowo” wyruszy w rejs

W Gdyni przy nabrzeżu rumuńskim podniesiono banderę na nowym statku m/s „Władysławowo”. Jest to ostatni statek zbudowany w Danii serii ekspresowców przeznaczonych do eksploatacji na linii da lekówoschodniej. Serię tę obok „Władysławowa” stanowią: liniowce „Hel”, „Jurata”, „Jastarnia-Bór” i „Kuznica”. W porcie gdyńskim statek załadował ok. 5 000 ton drobnicy i pod dowództwem kpt. Jana Wiśniakowskiego wyruszy w pierwszą podróż 31 grudnia. Na zdjęciu: operator sztaplarki Witold Foltynski podczas załadunku drobnicy.

CAF — Ukolewski
— telefoto



• Powszechna mobilizacja w DRW

• Potępienie piractwa

Barbarzyńskie naloty na Wietnam trwają

W środę, już czwarty dzień z kolei lotnictwo amerykańskie przeprowadzało barbarzyńskie naloty na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Amerykański rzecznik wojskowy w Sajgonie oświadczył, że naloty bombowe dokonywane są nieustannie, całą dobę. Naloty te, według oficjalnych źródeł USA, mają trwać cały tydzień. Oficjalnym usprawiedliwieniem pirackich rajdów jest rzekomo „ochrona życia” jednostek amerykańskich w Wietnamie Południowym.

Bombowce amerykańskie dokonują na południowe prowincje DRW 250 nalotów dziennie. Do akcji włączono 200 amerykańskich myśliwców bombardujących z bazy Da Nang w Wietnamie Południowym oraz lotniskowce, znajdujące się w Zatoce Tonkińskiej. Jednocześnie kontynuowane są bombardowania Laosu i Kambodży. W Hanoi ogłoszono, że od niedzieli siły powietrzne USA straciły 11 maszyn.

Radio Hanoi opublikowało rozkaz naczelnego dowódcy sił zbrojnych DRW o powszechnej mobilizacji. W rozkazie wzywa się siły zbrojne, aby współpracowały na wszystkich frontach i były gotowe do odparcia wszelkich prób agresji. Apeluje się też do wojska, aby współpracowało z administracją terenową w zakresie organizowania prac obronnych.

Eskalacja działań wojennych na

Półwyspie Indochińskim oraz pirackie naloty lotnictwa USA na Demokratyczną Republikę Wietnamu wywołują oburzenie światowej opinii publicznej. Obserwatorzy wskazują, że decyzja Nixona o wznowieniu bombardowań DRW, hołkotowanie konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu świadczy o powrocie obecnej administracji do polityki byłego prezydenta L. Johnsona. Masowe nalo-

Dokończenie na str. 2

LOGODA

Polska będzie w obszarze podwyższonego ciśnienia. Na południowym wschodzie przewiduje się zachmurzenie duże z opadami śniegu, a gdzieś niedługo również śniegu z deszczem i deszczem. Na pozostałym obszarze zachmurzenie umiarkowane, miejscami przejściowo duże i lokalnie przelotne opady śniegu.

Komunikat ZSRR — Kuba

Związek Radziecki i Kuba będą kontynuować aktywną działalność zmierzającą do dalszego zespolenia krajów wspólnoty socjalistycznej, ruchu komunistycznego i robotniczego, do umocnienia sił antyimperialistycznych w walce o wyzwolenie narodów i o pokój — głosi opublikowany w środę w Moskwie komunikat o wizycie w Związku Radzieckim członka Biura Politycznego i Sekretariatu KC Komunistycznej Partii Kuby, prezydenta Kuby Osvaldo Dorticos Torrado.

Delegacja KC KPZR w Hawanie

I sekretarz KC Komunistycznej Partii Kuby, premier Fidel Castro przyjął we wtorek delegację KPZR z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, sekretarzem KC Andriejem Kirilenką na czele.

Zaprzysiężenie prezydenta Włoch

W środę przed południem Giovanni Leone został zaprzysiężony jako szósty prezydent Włoch. Jak wiadomo Leone, który kandydował z ramienia chrześcijańskiej demo-

kracji, został wybrany 26 grudnia dopiero w 23 głosowaniu tych najdłuższych w historii Włoch wyborów prezydenckich.

Nowy rząd w Boliwii

Szef junty boliwijskiej pułkownik Hugo Banzer utworzył we wtorek wieczorem nowy rząd, w

PAP-RADIO-INEW-TELEFONEM
RADIO-INEW-TELEFONEM-PAP
INEW-TELEFONEM-RADIO
TELEFONEM-INEW-RADIO
RADIO-INEW-TELEFONEM-PAP
RADIO-INEW-TELEFONEM-PAP

skład którego weszło zaledwie czterech nowych ministrów. Skład nowego rządu wskazuje na utrzymanie równowagi sił między różnymi partiami i armią.

Rzymski eksperyment

Rada Miejska Rzymu powzięła uchwałę przewidującą, że od 30 grudnia br. do 7 stycznia 1972 r. komunikacja miejska w wiecznym mieście będzie całkowicie bezpłat-

na (z wyjątkiem jedynej istniejącej linii metra). Okresowe zniesienie opłat za przejazdy autobusami, trolejbusami i tramwajami ma na celu zachęcenie rzymskich do korzystania z komunikacji miejskiej i nieużywania, w każdym razie w centrum miasta, samochodów osobowych.

Zwiększenie liczby poborowych

W rozkazie dziennym wydanym z okazji Nowego Roku, minister obrony NRF Helmut Schmidt zapowiedział, że w 1972 r. do Bundeswehry zostanie powołana większa niż dotychczas liczba poborowych.

W. Brytania rezygnuje z Malty

Rząd brytyjski oświadczył w środę o gotowości wycofania wszystkich swych wojsk z Malty. Opublikowany w tej sprawie komunikat brytyjskiego Foreign Office stwierdza, że decyzja ta została podjęta w związku z żądaniem premiera Malty, Dom Mintoffa, dalszych 4,250.000 funtów szterlingów w zamian za utrzymanie wojsk brytyjskich na wyspie.

Nowe władze PAN

Rada Ministrów podjęła 29 bm. uchwałę w sprawie władz Polskiej Akademii Nauk. Aktem tym Rada Ministrów zatwierdziła dokonane przez Zgromadzenie Ogólne PAN w dniu 17 bm. wybory członków Prezydium Akademii na okres od 1 stycznia 1972 r. do 31 grudnia 1974 r.

Prezesem PAN został wybrany członek rzeczywisty Akademii — **Włodzisław Trzebiński**.

Wiceprezesami zostali członkowie rzeczywisti PAN: **Marian Miśkiewicz**, **Witold Nowacki**, **Dionizy Smoleński** i **Jan Szczepański**.

Poza tym wybrano 33-osobowe Prezydium PAN, w skład którego m. in. weszli poznańscy uczeni: profesorowie **Gerard Labuda**, **Maciej Wiewiórowski** oraz **Władysław Markiewicz**. (PAP)

Nagrody dla naukowców

53 indywidualne i zespołowe nagrody sekretarza naukowego PAN otrzymało 29 bm. w Warszawie — 319 pracowników nauki z całego kraju. Wyróżnienia te zostały im przyznane za prace badawcze realizowane w placówkach Akademii lub koordynowane przez PAN. Nagrody, przyznane po raz pierwszy, wręczył sekretarz naukowy PAN — prof. **Dionizy Smoleński**. W uroczystości uczestniczyli: prezes PAN — prof. **Janusz Groszkowski** oraz przedstawiciele świata nauki i kultury.

Nagrody obejmują wszystkie bez mała podstawowe dziedziny wiedzy, zgrupowane w sześciu wydziałach Akademii. (PAP)

Najgłośniejsze wydarzenia kulturalne roku 1971 w kraju

Wzorem lat ubiegłych redakcja kulturalna Polskiej Agencji Prasowej dokonała wyboru 10 najgłośniejszych wydarzeń kulturalnych roku 1971 w kraju.

W dziedzinie wydawniczej: nowa seria PiW „Polemiki”, w której ramach ukazały się

Kooperacja przemysłów Polski i ZSRR

29 bm. podpisano w Warszawie umowę między Ministerstwem Przemysłu Maszynowego i Ministerstwem Handlu Zagranicznego PRL a Ministerstwem Budowy Maszyn dla Przemysłu Lekkiego, Spożywczego i Artykułów Powszecznego Użytku i Ministerstwem Handlu Zagranicznego ZSRR o produkcji kooperacyjnej i dostawach krosien typu stp i zespołów do nich w latach 1972—1976. (PAP)

Obrady ludowców Wielkopolski

29 bm. odbyły się plenarne posiedzenia WK ZSL w Poznaniu i Zielonej Górze.

Ludowcy Wielkopolski obradowali nad problemami aktywizacji kółek rolniczych.

Na plenum podkreślano też, że źródłem aktywności wsi są przemiany społeczno-polityczne i gospodarcze, jakie dokonały się w kraju w wyniku słusznych decyzji kierownictwa PZPR i ZSL.

już: Bratkowskich „Gra o jutro” Mariana Mazura „Historia naturalna polskiego naukowca”, Jacka Bocheńskiego „Rzecz o psychice narodu polskiego” oraz Jana Szczepańskiego „Rozważania o Rzeczypospolitej”. Zaletą tej serii jest podjęcie aktualnych problemów polskiej współczesności. Cechą korzystnie wyróżniającą „Polemiki” spośród innych wydawnictw jest maksymalne skrócenie cyklu wydawniczego.

W dziedzinie teatru: inscenizacja „Biesów” Dostojewskiego w Teatrze Starym w Krakowie. Reżyseria i scenografia — Andrzej Wajda.

W dziedzinie filmu: „Życie rodzinne” i „Za ścianą” — dwa filmy Krzysztofa Zanussi. Filmy te podejmują w niezwykły interesujący sposób tematykę współczesną: psychologicznych konfliktów i moralnych niepokojów młodego pokolenia wobec dziedzictwa przeszłości oraz dramatyzm losów ludzkich w otaczającej nas codzienności.

W dziedzinie tv: uruchomienie stałego programu telewizji kolorowej.

W dziedzinie muzyki: polskie prawykonanie „Jutrznia” Krzysztofa Pendereckiego (8 czerwca 1971 r. — Kraków).

W dziedzinie popularyzacji kultury polskiej za granicą: jubileuszowa sesja naukowa poświęcona życiu i twórczości Cypriana Norwida zorganizowana w Warszawie przez Instytut Badań Literackich w związku z 150 rocznicą urodzin poety. Był to największy zjazd tłumaczy — norwidologów. Reprezentowali oni 11 krajów m. in. Danię, NRD, NRF, USA, W. Brytanię i Związek Radziecki.

W dziedzinie upowszechniania i organizacji życia kulturalnego: powołanie zespołu do spraw prognozowania oraz rozpoczęcie prac nad perspektywicznym planem rozwoju kultury w Polsce do roku 1985.

W dziedzinie literatury: „Dziękuję” — tom prozy jednego z najwybitniejszych reprezentantów pokolenia „Współczesności” Tadeusza Nowaka. Jest to szósta powieść tego poety i

prozaika, który otrzymał w br. nagrodę ministra kultury i sztuki.

W dziedzinie plastyki: wystawa „Grafika w Polsce Ludowej” w warszawskiej „Zachęcie”, obrazująca osiągnięcia i przemiany w grafice w ciągu ostatniego ćwierćwiecza. Na wystawie tej zaprezentowano 443 prace 108 autorów.

W dziedzinie konserwacji: odbudowa i konserwacja gdańskiego ratusza staromiejskiego, zakończona w styczniu 1971 r. (PAP)

Polskim szampanem spełnimy toast noworoczny

Niemalą atrakcją przygotowały na zbliżające się zabawy sylwestrowo-noworoczne Konińskie Zakłady Przemysłu Terenowego. Wytwórnia win tych zakładów wyprodukowała i przekazała do sklepów w Wielkopolsce i kraju pierwszą partię (3 tys. l) wina owocowego typu szampańskiego. Trunek ten powstał wg własnej technologii konińskich winiarzy: produkuje się go metodą naturalnej fermentacji zbiorniczej. Tęgo typu szampan — zdaniem producenta nie ustępujący walorami smakowymi oraz innymi własnościami importowanemu, gronowemu trunkom szampańskim — wyprodukowany został po raz pierwszy w kraju. Dotychczas bowiem wytwarzano u nas jedynie trunki sztucznie gazowane. (PAP)

W Poznaniu powstaje technikum dla przodujących robotników

Po Warszawie i Bytomiu także w Poznaniu rozpocznie działalność z dniem 1 lutego 1972 r. technikum dla przodujących robotników. Zadaniem nowej szkoły będzie szkolenie aktywno politycznego, związkowego, organizatorów załóg, produkcji i postępu technicznego w zakładach pracy.

Nowa szkoła przeznaczona jest dla zatrudnionych w zakładach robotników (także bezpartyjnych), absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, z 10-letnim stażem pracy, odpowiadającym kierunkowi nauki w Technikum, wyróżniających się aktywną postawą społeczną-polityczną i zawodową. Przyszli słuchacze nie mogą

Uchwała KW PZPR w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

nikom aparatu partyjnego, aktywni organizacji młodzieżowych, związków zawodowych oraz członkowie sojuszników stronnictwa politycznych: ZSL i SD — gorące podziękowanie za wielką ofiarność i zaangażowanie w całoroczną pracę społeczno-polityczną dla partii i społeczeństwa.

Za zapewnienie ładu, porządku i bezpieczeństwa — Plenum KW — wyraża wysokie uznanie i podziękowanie pracownikom milicji, służby bezpieczeństwa i wojska.

Obecnie naszym najważniejszym zadaniem jest przekształcenie szerokiego poparcia społeczeństwa Wielkopolski dla uchwały VI Zjazdu — w konkretne i rzetelne działanie na rzecz ich realizacji. Na tym pierwszoplanowym zadaniu należy teraz skoncentrować wszystkie wysiłki, inicjatywy każdej instancji i organizacji partyjnej oraz organów administracji państwowej i gospodarczej. W tym kierunku należy też pobudzać aktywność ludzi pracy i całego społeczeństwa naszego regionu.

Wszystkim ludziom pracy i mieszkańcom Wielkopolski Plenum KW przekazuje najlepsze życzenia dalszego rozwoju Polski, naszego regionu oraz osobistej pomyślności w nadchodzącym roku 1972.

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W POZNANIU

Poznań, 29 grudnia 1971 r.

Obrady Plenum KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

czaj. Młodzież dała tego liczne dowody w postaci czynów społecznych i produkcyjnych, licznych akcji długofalowych jak „Dar Ojczyźnie”, czy też w postaci patronatu nad budownictwem.

Dużo okazji dla działalności ZMS będzie w trakcie zbliżającej się kampanii wyborczej do Sejmu. Zadaniem młodzieży będzie popularyzowanie programu wyborczego. Tym to ważniejsze, że do urn pójdzie tym razem 2,5 mln młodych ludzi głosujących po raz pierwszy.

Powstał dobry klimat dla

wszelkiego działania, które służy krajowi i społeczeństwu — mówili dyskutanci. Klimat ten powinien być jeszcze lepiej wykorzystany dla doskonalenia naszego życia gospodarczego, dla zwalczania niekorzystnych zjawisk społecznych. Z tym wiąże się m. in. sprawa budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza w miastach powiatowych. Wprawdzie wielkość inwestycji zależy na jest w znacznej mierze od ilości materiałów, ale też nadal hamulec są przestarzałe przepisy i nieruchawość przemysłu materiałów budowlanych. Spore są przecież jeszcze rezerwy, jeśli chodzi o surowce miejscowe, nadające się dla budownictwa mieszkaniowego.

Wiele uwagi poświęcili dyskutanci także sprawom więzi partyj z ludźmi pracy, zaangażowaniu pracowników w wykonywanie codziennych obowiązków, a także polityce kadrowej.

Po dyskusji Plenum KW PZPR podjęło dwie uchwały. Jedną z nich dotyczyła zatwierdzenia planu pracy KW na 1972 rok; drugą — drukujemy w całości oddzielnie.

Obrady podsumował Jerzy Zasada. Mówił on o potrzebie podejmowania inicjatyw zarówno w handlu, jak i w przemyśle, czy budownictwie, które będą aktywizować działalność naszej gospodarki. Potrzebna jest też stała, bieżąca kontrola realizacji zadań, aby można było zawczasu usuwać przeszkody, hamujące wykonanie planów gospodarczych, czy też uchwał partyjnych. Tu I sekretarz zwrócił uwagę na potrzebę stosowania szerokiej kontroli społecznej. Sporo w tej dziedzinie zrobiono, ale to dopiero początek, zwłaszcza, że schorzeń do usunięcia jest jeszcze wiele. Trzeba więc formalizm i celebrowanie, lakiernictwo i biurokrację.

W dyskusji zabrali głos: Jan Marciniak, Czesław Pawłowski, Marian Cybulski, Edmund Nowak, Jan Kubiś, Leon Orlikowski, Jan Majerczak i Bogdan Waliński. (zm)

Napad na bank w Paryżu

Czterech bandytów, uzbrojonych w karabiny maszynowe i pistolety dokonało w środę napadu na bank Societe Generale w Paryżu, skąd zrabowali 150 tys. franków. Bandy ci zbiegli spuszczając się po linie z trzeciego piętra budynku, gdzie znajdowały się kasy Societe Generale i wsiadli do czekającego tam na nich samochodu. Policji nie udało się dotychczas wpasnąć na ślad sprawców napadu. (PAP)

Czy chcesz wiedzieć

- jak się robi samochód żyguli?
- jak się parzy herbatę z samowarą?
- jak fizycy Sierpuhowa badają tajemnice mikroświata?
- jak się ubierają moskiewskie dziewczyny?
- co to jest „KAMAZ”?
- co to jest „ziółte miasto” na pustyni?
- co to jest iszczan?
- co to jest „Sielmasz strój”?

CZYTAJ MAGAZYN ILUSTRACJI „PRZYJAŹN”. Barwny, 24-stronicowy, pełen ciekawych reportaży i fotografii. OD 1 STYCZNIA W KIOSKACH.

Barbarzyńskie naloty na DRW

Dokończenie ze str. 1

ty na DRW potępiane są przez całą prasę światową.

Podkreśla się, że prezydent Nixon wykorzystał okres świąteczny jako dogodny moment dla realizacji swych zamierzeń. W okresie między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem kongres USA, w którym opozycja wobec indochińskiej polityki rządu USA wzrasta, nie pracuje.

Senatorzy Edmund Muskie i George McGovern, którzy za-

Groźba powodzi na szczecińskim wybrzeżu

Na wybrzeżu szczecińskim rozszalał się sztorm. Silne wiatry, dochodzące do 8 st. w skali Beauforta sprawiają, że znacznie podniósł się poziom wód. W Świnoujściu poziom wody przekroczył o 18 cm stan alarmowy. Podobna sytuacja panuje na Zalewie Szczecińskim i na dolnej Odrze.

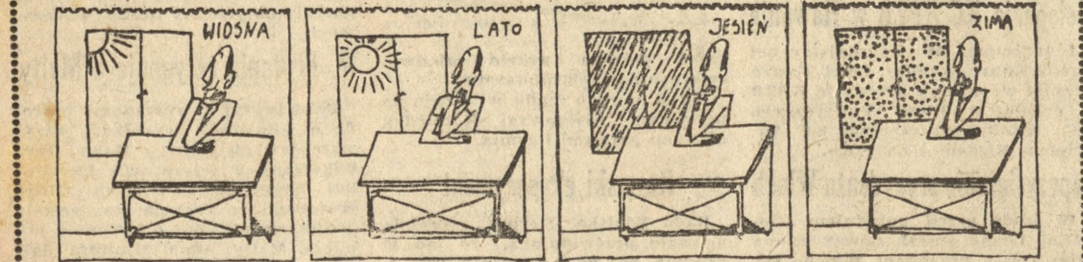
W związku z tym Wojewódzki Komitet Przeciwpowodziowy w Szczecinie ogłosił alarm przeciwpowodziowy dla obszaru przymorskiego w powiecie Wolin oraz dla obszaru przywodnego w rejonie Zalewu Szczecińskiego i dolnej Odry. (PAP)

Gangsterzy z Kolonii ujęci

W środę po południu zakończył się przeszło 50-godzinny pościg za trzema gangsterami, którzy w poniedziałek dokonali napadu na jeden z banków w Kolonii, rabując ponad 300 tys. marek. Zostali oni ujęci przez policję w miejscowości Baltesweiler (Zagłębie Saary). Doszło przy tym do wymiany strzałów, podczas której został ciężko ranny szef bandy, 44-letni Austriak, Kurt Vicenik.

Zrabowane z banku pieniądze — odzyskano. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Jakże pracować, gdy słońce tak świeci?! Jakże pracować, gdy upał?! Jakże pracować, gdy ką szarugę?! Jakże pracować, gdy śnieg i mróz?!

Wznowienie „Carmen”

Wznawiona w Państwowej Operze „Carmen” George Bizeta należy do najbardziej lubianych przez publiczność utworów muzyki scenicznej. Francuski kompozytor zapoczątkował tu nowy styl, nazywany później weryzmem, rodzaj odbiegający znacznie od innych współczesnych oper, a będący protestem przeciw patetycznym koturnom Wagnera. Niezwykła inwencja melodyczna, jaskrawość wyrazu, dosadność charakterystyki bohaterów dramatu, barwna instrumentacja — oto niektóre zalety sławnej kompozycji Bizeta.

W latach przedwojennych doskonałymi polskimi odtwórczyniami Carmen były dwie primadonny: Jadwiga Lachowska i Wanda Wermińska (słyszałem ją kilkakrotnie). Wybornie śpiewała i grała tę rolę poznajanka Maria Janowska-Kopczyńska. Pamiętam także Emmę Szabrańską, jak występowała razem z Janem Kiepurą — tuż przed wojną. „Carmen” jeszcze niedawno kreowały u nas na zmianę Antonina Kawecka i Felicja Kurowik. Każda z owych artystek rozumiała swą partię trochę inaczej. Jednak szczególną wirtuozerią wokálną i aktorską błyszczała Kawecka. Aż dziwne, że nie widzimy właśnie tego nazwiska w programie aktualnego wznowienia?

Odpowiedzialną rolę tytułową na poznańskiej premierze po raz pierwszy obecnie zaśpiewała Aleksandra Imalska. I odniosła niewątpliwie sukces dzięki warunkom głosowym (potężny wolumen mezzosopran) i starannemu przygotowaniu muzycznemu. Zrazu jeszcze nieco skrepowana we wstępnej „Habanerze”, artystka stopniowo się opanowała i w obu końcowych aktach wykazała imponującą brawurę wokálną. Również jako aktorka Imalska czyni ostatnio duże postępy. Poważną konkurencją dla Carmen okazała się Micaela, w ujęciu Krystyny Kujawińskiej, której w równie dobrej formie jeszcze nie słyszeliśmy. Śpiewała okazałym i dynamicznym sopranem, nadto i grając z niespodziewanym fervorem. Przez długie lata w naszej Operze należało do uświęconego zwyczaju, że Micaeli robić nieśmiało aniołka. Kujawińska zerwała z tą niedobłą tradycją i zyskała sobie szczerą brawę publiczności. Od czasu Fedyczkowskiej nie słyszeliśmy u nas takiej krwistej Micaeli.

Stanisław Romański kreuje Don Josego wprost świetnie pod każdym względem. Był przekony-

wający w momentach rozterek psychologicznych. Trudny finał zaśpiewał z chwalebą powściągliwością ekspresji, nie popadając w przesadne zgrzywanie się (o co tu łatwo). Niestety zawiódł nadzieje toreadora, którego Jan Czekay nie może zaliczyć do swoich czołowych osiągnięć. Artysta czuje się znacznie lepiej w rolach lirycznych. Teraz brakowało siły i blasku głosu, a także wyraźnej dykcji. Natomiast aktorsko i postaciowo Czekay wypadł bez zarzutu. Mniejsze role obsadzono z pieczołowitą uwagą. Np. jako Frasquito oklaskiwaliśmy primadonnę Krystynę Pakuiską. Zunią był gromkogłosy Andrzej Kizewetter. Przy stojnym Moralem — Marian Kondella. Mercedes — Ewa Bernat (śpiewa i rusza się coraz wdzięczniej). Charakterystyczną parą przemysłników odtwarzali z dobrą rutyną Juliusz Bieńkowski i Józef Katin.

W bieżącym sezonie wystąpiła nasza Opera z kontrowersyjną scenografią „Kumoszek” Nicolaia, które ogólnie mocno krytykowano. Teraz postanowiła dyrekcja dać „Carmenie” oprawę realistyczną, aby w końcu dogodzić szerszej publiczności. Dekoracje Jochena Hasselwandra (z NRD) określiłbym jako tylko poprawne artystycznie. W kostiumach nazbyt dominuje brudna gama kolorów szkoły monachijskiej, podczas gdy świeża muzyka romańska aż prosiłaby się o impresjonizm. Ostatecznie „Carmen” jest operą francuską, a nie niemiecką. W ogóle całości nie zaszkodziłoby więcej fantazji plastycznej. Przecie Bizet mimo swego weryzmu niezbyt trzyma się realiów i jego arcydzieło jest swobodną stylizacją hiszpańszczyzny. Jak wiadomo kompozytor ten nigdy nie poznał ojczyzny „Carmen”.

Orkiestrę wypracowano solidnie. Kwintet smyczkowy brzmiał czysto. „Blacha” nie zawodziła. Chóry śpiewały bez krzykliwości. Czujna batuta Mieczysława Nowakowskiego panowała nad całością wznowienia, które okazało się na pewno potrzebne. Jak może teatr operowy egzystować bez „Carmen”? O reżyserii Klause Kahla (NRD) należy mówić z uznaniem. Sceny chórowe, ansamble, gra solistów, wszystko to zostało przemyślane w szczegółach. Wspomnijmy dowcipnie ułożone zabawy dzieci na placu przed koszarami. Tu z powodzeniem współdziałała grupa młodzieży z Chóru Kurczewskiego. Interesowała scena obrzędów przed corridą (ostatni akt). Natomiast mniej się podobał fragment pierwszego obrazu, gdy Carmen wykonuje swą ognistą seguidillę, a tłum robotniczy i żołnierze sterczą z tyłu sceny — zbyt nieruchomo.

Jeden krótki taniec w II akcie obmyślił Henryk Konwiński. Może szkoda, że przed dramatyczną corridą w obecnej wersji opuszcza się tradycyjną „Arlejanke”. Poznań od lat przyzwyczaił się do efektownej sceny baletowej, bez której jakby nam czegoś brakowało.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

spadek nie wystarcza na pokrycie pożyczki. (3104)

KSIĄŻKI POSIADAJĄ KSIĘGARNIE MUZYCZNE

Teresa P. — Gdzie można nabyć książki z tekstami piosenek wykonywanych na festiwalach w Opolu i Kolobrzegu?

RED.: — Książki zawierające teksty piosenek wykonywanych na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki w Opolu i Kolobrzegu można nabyć w Wojewódzkich Księgarniach Muzycznych w Poznaniu, przy ul. Ratajczaka 31. (3045)

ZAMELDOWANIE STAŁE I TYMCZASOWE

W. G. — Czy można być zameldowanym w naszym mieście i na pobyt stały i tymczasowy równocześnie?

RED.: — Dopuszczalne jest zameldowanie się na pobyt czasowy na terenie Poznania w innym lokalu mieszkalnym, aniżeli zameldowanym się jest na pobyt stały. Przebywanie natomiast w jakimkolwiek mieszkaniu bez dopełnienia obowiązku melunkowego jest niedopuszczalne i podlega karze. (3079)

Partia robotniczego trudu



Tadeusz Zieliński: „PPR od samego początku skupiała najlepszych, najbardziej aktywnych i dojrzałych politycznie robotników”.

Fot. — K. Przychodzki

Środowisko poznańskich kolejarzy posiada tradycje polityczne — społecznej działalności robotniczej, należące do najbogatszych w naszym regionie. W tej to społeczności ogniskowały się, podobnie jak w kilku innych zakładach, między innymi w HCP, poczynania Polskiej Partii Robotniczej. Tu działała grupa światłych robotników — aktywistów PPR, pierwszych krzewicieli jedynie słusznego koncepcji wyzwolenia narodu i klasowego, budowy nowego ustroju, reform społecznych.

O tym, jak było przed laty, jak robotnicy uczestniczyli w budowie nowego ładu, opowie Tadeusz Zieliński, jeden z wielu byłych działaczy PPR wśród kolejarzy, czynny do dzisiaj zawodowo. Pracuje w PKP Poznań — Węzeł. Ma 52 lata. Jest aktywistą PZPR, aktualnie — przewodniczącym komisji rewizyjnej Komitetu Zakładowego partii na Węzle.

— W chwili powstawania PPR w Poznaniu w czasie okupacji — zwracamy się do rozmówcy — był pan, o ile dobrze policzyłem, 22-letnim chłopcem. Czy już wówczas działał pan w PPR?

— Nie, do partii wstąpiłem dopiero po wyzwoleniu. Niemniej i podczas wojny stykałem się z jej działalnością. Trzeba było wielkiej odwagi i zdecydowania, aby wówczas być PPR-owcem. Oznaczało to walkę na śmierć i życie z okupantem. Sam działałem przeciw hitlerowcom, udzielając informacji

wywiadowi polskiego podziemia. Wykorzystałem go tego celu moją pracę w pralni wojskowej na ul. Północnej w Poznaniu. Podawałem np., skąd i dokąd jadą pociągi z umundurowaniem, ile i gdzie wysyłamy bielizny sanitarnej — co oznaczało liczbę rannych. Dane te przekazywałem wraz ze szwagrem — pozyskaliśmy znaczne zaufanie Niemców — pewnemu sierżantowi Wojska Polskiego, o którym wiem tylko tyle, że nazywał się Tyma i został stracony w Forcie VII. Zaś podejrzanego kolegę z pracy w pralni wywieziono do obozu koncentracyjnego w Dachau.

— W ciągu kilku lat hitlerowcy nie domyślili się, że działa pan przeciw nim. A wystarczył przecież tylko domysł, by zginąć.

— No tak, udało się przeżyć. Ale przed tym, co było po wojnie. Naszym podstawowym zadaniem stała się odbudowa kolei, uruchomienie poznańskiego Węzła. Rozpocząłem pracę na zupełnie rozbitej stacji Poznań — Franowo. Po rzadkowanie i budowa dworca, uruchomienie nastawni itp., wymagało wówczas nie małego uporu, bo często tak bywało, że co dziś zrobiliśmy, jutro zastawaliśmy znów zniszczone. Zostałem też dowódcą kolejowej straży pożarnej. Stacja Franowo, położona wówczas na odludziu, stanowiła łatwy cel dla reakcji. Pewnego razu wybuchł, prawdopodobnie celowo wniecony, pożar.

Każdego dnia rano, przez wiele miesięcy, maszerowałem pieszo 8 km z Poznania do Fra-

nowa, wraz z gromadą towarzyszy, po południu razem wracaliśmy. Początkowo otrzymywaliśmy za pracę tylko chleb, kaszę, mięso. Zresztą nie pytaliśmy o wynagrodzenie, chcieliśmy po prostu pracować, wiedząc, że to praca dla nas, i że wymaga jej społeczeństwo.

— PPR na początku posiadała stosunkowo niewielu członków. Jaka była droga rozwoju tej partii tutaj, na znanym panu terenie działania?

— PPR od samego początku skupiała najlepszych, najbardziej aktywnych i dojrzałych politycznie robotników, zdecydowanych na wszystko. Taki aktyw, choćby to była nawet garstka ludzi, może porwać za sobą innych i doprowadzić do zwycięstwa. Dzięki propagandzie PPR społeczeństwo uświadamiało sobie coraz szerzej, że nie ma innej drogi przed narodem polskim poza tą, którą wskazuje właśnie partia proletariatu. PPR szybko stała się organizacją masową.

W 1948 roku zostałem wybranym sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej PPR we Franowie. Nasze ówczesne cele? Szybkie dokonanie pracy dworca oraz pogłębianie świadomości politycznej społeczeństwa. Poznawaliśmy historię ruchu robotniczego w Polsce i na świecie, czytaliśmy klasyków marksizmu, dyskutowaliśmy. Umacniało się przekonanie, że tylko sojusz z ZSRR jest gwarancją naszego narodowego istnienia.

Rozmawiał: MARCIN BAJEROWICZ

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

DLA KAŻDEGO Z MAŁŻONKÓW OSOBNĄ RENTĄ

Rolnik spod Chodzieży. Mam wraz z żoną ziemię, którą chcemy oddać na własność Państwa w zamian za rentę. Czy każdemu z nas przysługuje osobna renta?

RED.: — Tak. Przepis art. 10 ustawy z 24. 1. 1968 r. o rentach i innych świadczeniach dla rolników, przekazujących nieruchomości rolne na własność Państwa (Dz. U. nr 3, poz. 15) przewiduje, że jeżeli przyjęta zostanie nieruchomość rolna stanowiąca odrębną własność małżonka, każdemu z nich przysłu-

guje połowa świadczenia pieniężnego wraz z dodatkami. (3062)

ZWROT POŻYCZKI PO ZMARŁYM

J. T. Mój syn poborzył z kasy zapomogowej pożyczkę. Krótko potem zmarł. Czy pożyczkę tę należy spłacić?

RED.: — Tak. Pożyczka pobrana z kasy zapomogowo-pożyczkowej powinna zostać zwrócona. Jeżeli pracownik, który ją poborzył, nie zwrócił jej — wówczas kasa może dochodzić zapłaty od żyjących lub spadkobierców zmarłego pracownika, skoro otrzymany przez nich

„Przegląd Zachodni” nr 4

Dwumiesięcznik „Przegląd Zachodni” zakończył rok 1971 wydaniem blisko 300 stronicowego zeszytu (4) o szerokim wachlarzu zagadnień niemoznawczych. Jest to przede wszystkim problematyka gospodarcza i prawnohistoryczna NRF. Wyjątek stanowi artykuł Zbigniewa Rotockiego poświęcony neutralności Szwajcarii, trwającej od 156 lat, a także jej stosunkom z ONZ, do której wprawdzie nie należy, lecz uczestniczy w niektórych jej agendach.

Lech Janicki omawia obszernie „Partię polityczną w systemie prawnym NRF”, który umożliwia np. niezalegalizowanie Komunistycznej Partii Niemiec.

Dwa artykuły poświęcone sprawom gospodarczym NRF. Są to: Leonarda Łukaszuka: „Niektóre aspekty prawne warunków polityki gospodarczej NRF” oraz Jerzego Chodorowskiego „Koncepcje gospodarki wielkiej obszar”. W rubryce — Materiały — mamy Janusza Sobczaka — „Deutscher Schutzbund”. Do tematu mniejszości niemieckiej w Polsce międzywojennej wraca Piotr Stawicki pt. „Szkolnictwo mniejszości niemieckiej w Polsce w latach 1920—1935”. Niemieckiej Republice Demokratycznej poświęcony jest artykuł Andrzeja Redelbacha pt. „Front Narodowy w NRF”.

Cenna pozycja zeszytu „PZ” jest chronologiczne ujęcie stosunków między Polską i NRF w I półroczu 1971 r. i kampanii „Związku wypędzonych” przeciw rządowi Brandta.

Mamy też artykuł Jerzego Kozieńskiego — przedstawiający drugie neutralne państwo w Europie „Współczesna Austria w historiografii i publicystyce”.

Zeszyt zamykają recenzje z aktualnych ośmiu publikacji, a wśród nich pracy Zbigniewa Szumowskiego pt. „Bitwa o Poznań 1945 r.”, która ukazała się na początku 1971 r. Autor recenzji Renon Miśkiewicz polemizując z niektórymi tezami Z. Szumowskiego w konkluzji stwierdza, iż praca ta „jest pierwszym w literaturze naukowo uzasadnionym obrazem bitwy o Poznań w 1945 r. i stanowi poważne osiągnięcie naukowe”. (fh)

J. SIEMIONOW

17 mgnień wiosny

„Ten Stirlitz to jednak pierwszorzędny fachowiec — pomyślał Mueller. Rozumie wszystko, nie dzięki słowom, lecz gestom, chwyta w lot nastroje. Zuch. Jeżeli działa on przeciwko nam, nie podejmuję się obliczyć szkód, jakie wyrządził Rzeszy.”

— Dobrze — powiedział Mueller. Grajmy w otwarte karty. Zaraz przyjacieliu, jedną chwilczkę...

Podszedł do ciężkich drzwi i otworzył je. Mimo że były opancerzone i masywne, otwierały się lekko, jednym palcem. Poleciał jednemu ze strażników, który leniwie czyścił paznokcie zapałką:

— Proszę zadzwonić do Scholtza i zapytać jakie są nowiny. Liczył na to, że w ciągu dwóch, trzech godzin, Rolf na pewno zmusi już Rosjanek do mówienia. Wówczas przywoła ją tutaj i nastąpi konfrontacja. Tak. Sprawdzenie faktów jest obowiązkiem kontrwywiadowcy... Scenariusz przesłuchania Stirlitza też opracował sobie dokładnie: gdy tylko Rolf rozprucuje Rosjanek, Mueller pokaże swoje atuty, obserwując zachowanie Stirlitza, a potem postawi go twarzą w twarz z radiotelegrafistką. — Chwilczkę. — Mueller odwrócił się w stronę celi. Czekam na pewną informację.

Stirlitz wzruszył ramionami.

— Czemu musimy czekać na tę informację właśnie tutaj?

— Tu jest spokojniej. Jeśli wszystko skończy się tak, jak tego pragnę, wrócimy razem i wszyscy będą przekonani, że zajmowaliśmy się jakąś sprawą w moim urzędzie.

— I mój szofer też będzie o tym wiedział?

— Czyjś zazdrościł pan się bólu, jego czy mojego?

— A jak pan woli?

— Podobna mi się, że idzie pan na przebój.

Wszedł strażnik i zameldował:

— Mam przekazać wiadomość, że nikt tam nie odpowiada.

Mueller zdziwiony zagryzł wargi, a potem pomyślał: „prawdopodobnie Rolf postanowił przejechać tu nie zadzwoniwszy uprzednio. Moja linia mogła być zajęta, prawdopodobnie pojechał, żeby zaoszczędzić czasu. Wspaniale. To znaczy, że za dziesięć minut Rolf przywiezie ją tutaj”.

— Dobrze — mruknął Mueller. — Jak to jest w Biblii: „Czas zbierania kamieni i czas rzucania ich”.

— Muszę zauważyć, że w szkole nie miał pan chyba najlepszych wyników, jeśli idzie o znajomość Pisma Świętego — powiedział Stirlitz. — W księdze Eklezjasty powiedziane jest: „Czas rzucania kamieni i czas zbierania kamieni. Czas obejmowania i czas wzbraniania się od objęć”.

Mueller zapytał:

— Pan tak dobrze przestudiował Biblię z podopiecznym księdzem?

— Często czytałem Biblię. Żeby zwyciężyć wroga trzeba znać jego ideologię prawdą? Uczyć się tego dopiero w okresie walki, to znaczy — z góry skazać siebie na przegraną.

— Czyżby złapali księdza za granicą? To możliwe. Chociaż, gdy wracalem na stację nie spotkałem żadnego samochodu. Ale mogli przyjechać przede mną i siedzieć gdzieś w ukryciu. A teraz w czasie by się to ewentualnie zgadzało, dojeżdżając razem z nim do Berlina. W takim razie zażądał natychmiastowego widzenia z moim szefem. Tylko atak... W żadnym wypadku nie obrona. A jeśli Mueller zapyta mnie, gdzie się podział agent Klaus? W domu, w biurku powinien leżeć list. Zbyt oczywiste alibi... Ale kto mógł pomyśleć, że zdenerwowania naprowadzą ich właśnie na księdza. Muszą dopiero udowodnić historię z Klausem. A czas działa na moją korzyść”.

Mueller powoli wyciągnął z kieszeni niebieską kopertę. „Ostatecznie zrobiłem swoje — pomyślał Stirlitz. — Głupiec, myśliciel, że swoją powolnością wyprowadził mnie z równowagi, że zaczął się mijać. Bóg z nim. Ksiądz może zacząć mówić, ale to nie takie straszne. Najważniejsze, że Pleischnier urzędził naszych o wyspie Kaet i o tym, że Wolff zaczął bądź też zaczyna rokowania. Nawet jeśli teraz wpadł, nasi powinni zorganizować wszystko dalej. Wiedza teraz w jakim kierunku należy prowadzić całą sprawę. Mojego szefa Mueller nie pozna — nie zna go nikt oprócz mnie i mojego szefa. Ode mnie szefu się nie dowiedzą, tego jestem pewny”.

Porcelana z Karlovych Varów



Fabryka w Karlovych Varach, produkująca zarówno porcelanę użytkową jak i ceramikę dekoracyjną, eksportuje swoje wyroby do wielu krajów świata. Na zdjęciu: ręczne malowanie filiżanek.

CAF — CTK



Bohusław Kogut — „Misja porucznika Kuny”, Wydanie III. Str. 189, zł 14.

Jerzy Korczak — „Noc w Quedlinburgu”. Opowiadania poświęcone czasom wojny, w części już drukowane. Str. 227, zł 18.

Zygmunt Boras, Lech Trzeciakowski — „W dawnym Poznaniu” (fakty i wydarzenia z dziejów miasta do roku 1918). Wyd. II, str. 423, zł 45.

Arkady Fiedler — „I znowu ku szacą Kanada”. Wyd. II, str. 243, zł 37.

GŁOS WIELKOPOLSKI 30 XII 1971 Nr 308 (8061)

TEATRY

NOWY — g. 16 „List z tamtego świata”.
OPERA — Próba generalna.
OPERA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 11 „Baltan-kowa bajka”, g. 17 „Julia”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Trad” (pol. 16 l.).
„POLLO” — g. 9.45, 12.15, 14.45, 16.15 „Honor samuraja” (jap. 18 l.).
„GONG” — g. 17.15 „Cromwell” (ang. 14 l.).
„BAŁTYK” — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Queimada” (wł. 16 l.).
„CZERNASTKA” — g. 10, 12, 14, 16 „Był tu Willie Boy” (USA 16 l.).
„Wahada” — g. 10, 12, 14, 16 „GONG” — g. 17.15 „Cromwell” (ang. 14 l.).
„MALTA” — g. 15.45, 18, 20.15 „Zan-darm się żeni” (fr. 11 l.).
„MINIATURA” — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Polowanie na mężczyznę” (fr. 16 l.).
„OSIEDLE” — g. 17 „Ucieczka King Konga” (jap. 11 l.).
„Wahada” — g. 10, 12, 14, 16 „Wahada” (USA 18 l.).
„PANCERNIAK” — g. 17.30, 20 „Je stem niewiernym mężem” (fr. 16 l.).
„PALACOWE” — g. 10 „Elza z afrykańskiego buszu” (ang. 7 l.).
„Greci” — g. 19.30 „Grek Zorba” (ameryk.-grecki 16 l.).
„RIALTO” — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.).
„RUSAŁKA (Swarzęd)” — g. 15, 17, 19.30 „Nie pije, nie pali, nie podrywa, ale...” (fr. 16 l.).
„SCALA” — g. 10, 12, 14, 16 „Cztery damy i as” (fr. 16 l.).
„TECZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Szerokość geograficzna zero” (jap. 14 l.).
„WARTA” — g. 10, 12.30, 15 „Nowa misja korsarza” (fr. 11 l.).
„WCSAOWICZ (Puszczykowie)” — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Szerokość geograficzna zero” (jap. 14 l.).
„WILDA” — g. 10 „Nie można żyć we troje” (ang. 18 l.).
„WRZOS (Lubon)” — g. 18 „Krzyżacy” (pol. 12 l.).
„WRZOS (Mosina)” — g. 15, 17, 19.15 „Złoto Mackenny” (USA 16 l.).
„FOTOPLASTIKON” — g. 12-20 „Colorado — USA”.

DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia — czynny codziennie oraz w niedzielę i święta — g. 7-22, nr telefonu 549-83.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmonskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99, nagłe zachorowania w domu, tel. 966-66; dla Poznańskich porad lekarskie, tel. 837-35 podstacje: ul. Kornicka 6 Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kosciuszki 103), tel. 566-66. Podstacje: w Luboniu tel. 09 i 566-66; w Swarzędzu, tel. 299 i 566-66 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne cała doba; pediatriczne (ul. Chelmonskiego 20) — g. 15-23, niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne od 18-7, w niedzielę i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kornicka 8 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — cała doba.

Punkty Pomocy Włóczęgowej w godz. 18-22, niedz. i święta od 13-22: Grunwald (Kasprzaka 16); Języcze (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 33); Nowe Miasto (Kornicka 6); Wilda (Dzierżynskiego 149).

Telefon Zaufania nr 586-87 i 523-51.

Porady Przeciwalkoholowe, tel. 539-18.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Kornicka 24 (cała doba), dyżury nocne: Główna 33, Starolecka 79, Dzierżynskiego 394.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 1.50 Reportaż na zamówienie; 8.08 W naszym domu; 8.15 Melodie na zamówienie; 8.22 Co słychać w kraju i na świecie; 8.30 Dzień dobry — zaczynamy; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 9.00 Radioferie dziewcząt i chłopców; 9.30 Z muzyki polskiej; 10.05 „Domowe ognisko” — fragment pow. 10.25 Polskie melodie ludowe w oprac. kompozytorów polskich; 10.50 „Portret nieznanego z epoki Oświecenia” — felieton; 11.00 Koncert rozrywkowy; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Melodie i rytmy dla wszystkich; 13.00 Z życia ZSR: 13.20 Zagrajcie skrzypce, a po staroświecku w wyk. zespołu regionalnych; 13.40 „Wiecie, lepiej, taniej”; 14.00 Wiersze D.

TPD-owska akcja zimowa

Dla dobra dzieci miast i wsi

Jednym z głównych organizatorów wypoczynku dla dzieci podczas obecnych ferii zimowych jest Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Wzorem lat ubiegłych, lecz na większą skalę, udostępniło dzieciom Poznania i województwa ponad 2500 placówek, w których zagwarantowano rozmaite zajęcia.

Odbijają się one przede wszystkim w świetlicach TPD, a także w szkołach i klubach kawiarniach. Opiekę sprawują wychowawcy i instruktorzy.

Ogółem z tegorocznej, zorganizowanej formy wypoczynku skorzysta blisko 140 000 dzieci i młodzieży. Biorą one udział, m. in. w 12 koloniach zimowych i 41 półkoloniach. Dla nich urządzono także 420 ma-

łych form wczasów. Podczas tych ostatnich zajęć dzieci otrzymują również posiłek. Najwięcej jednak dzieci, bo aż 110 000 uczestniczy w jednorazowych imprezach noworocznych, wycieczkach, kuligach itp.

Jak poinformował Zarząd Okręgu TPD działacze tej organizacji zarówno w Poznaniu jak i województwie dołożyli w tym roku starań, by wakacje zimowe upłynęły dzieciom w miłym oraz wesołym nastroju. W tym celu wszystkie placówki wyposażono w sprzęt sportowy i rozmaite gry do zabaw. Do prowadzenia akcji zimowej najlepiej przygotowały się, m. in. oddziały dzielnicowe na Nowym Mieście i Wildzie oraz oddziały powiatowe w Koninie, Ostrowie, Międzychodzie, Kaliszu i Kole.

W sumie na zorganizowany wypoczynek zimowy przeznaczono ponad 1.1 mln. zł. Na tę kwotę złożyły się nie tylko fundusze TPD, lecz również pieniądze otrzymane z WKZZ, prezydów rad narodowych i komitetów przeciwalkoholowych.

Warto jeszcze dodać, że tradycyjnym zwyczajem TPD dla dzieci znajdujących się w trudnych warunkach materialnych przygotowało paczki z odzieżą, bielizną itp.

TPD w ciągu całego roku wykazuje dużą aktywność, jeśli chodzi o dobro dziecka. Właśnie to towarzystwo było wiodącą organizacją akcji pt. „Kierowco pomóż dziecku”.

Na ostatnim plenum Zarządu Okręgu TPD wyróżniającym się kierowncom w tej, jakże pożytecznej akcji, prowadzonej w latach 1970-71 wręczono nagrody rzeczowe. Otrzymał je: Zdzisław Nowaczyk z Wolsztyna, Aleksander Kucharek — Karpicko (powiat wolsztyński), Adam Skrzypek — Kurowo (powiat kościański), Jan Zasłanka — Szarki (powiat nowotomyski) i Walenty Wierzbach — Wolsztyn. (a)

Nagrody dla lekarzy weterynarii

Zarząd Główny Zrzeszenia Lekarzy i Techników Weterynarii ogłosił w tym roku konkurs na wspomnienie z życia pracownika weterynarii. Niedawno jury oceniło nadesłane prace i dokonało podziału nagród.

Pierwszej nagrody nie przyznano. Wśród laureatów znaleźli się także lekarze weterynarii z Poznania i woj. poznańskiego. Dwie drugie nagrody przypadły w udziale Ryszardowi La-skowskiemu z Wrześni i Kazi mierzowi Gintrowiczowi z Opatowa. Jedną z trzech nagród otrzymał Bogusław Jakóbczyński z Poznania. Do druku zakwalifikowano ponadto m. in. pracę konkursową Juliana Krzeszowskiego z Poznania.

Nagrodzone i wyróżnione prace mają ukazać się drukiem w książce obrazującej trud i osiągnięcia służby weterynaryjnej.

Chrościański: 14.10 K. Szymański: „Metop”; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Radioferie dziewcząt i chłopców; „Trzej muskietowie” — odc. 6 — słuch.; 15.30 Koncert rozrywkowy; 15.05 Opinie ludzi Partii; 16.15 D. Szostakowicz — Fragmenty z III Suite baletowej; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.50 Muzyka i Aktualności; 17.15 Z księgarskiej laby; 17.30 Koncert zyczeń; 20.30 „Fala 71”; 20.35 Spiewa i gra Zespół „Bemibek”; 21.00 W imieniu prawa w służbie społeczeństwa; 21.25 Magazyn dla rodziców; 21.40 Zagraniczny kalendarz kulturalny; 22.10 Poznański Chór Chłopięcy p/d J. Kurczewskiego; 22.30 Po raz pierwszy na antenie; 23.10 Przegląd i pogląd; 23.20 600 sekund z Orkiestra Nelsona; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Koncert zyczeń od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Red-goszczy.

WIADOMOŚCI: 5. 23. 7. 8. 10, 12.05, 15. 16. 18. 20. 23. 24. 1. 2. 2.55. PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Po jednej piosen- sence; 8.05 Muzyczny tydzień Poznań- skiego otmówi dr J. Młodziejowski; 8.35 „Socjorama” oprac. Ewy Stokkiej; 9.00 Gra wiołoczelista Da- niel Szafrań; 9.35 Nie ma marginesu; 10.05 Melodie na rozgrzewkę; 10.25 Nim się książka ukaże — o po- wiadanie pt. „W każdej sytuacji”; 10.45 Kompozytor tygodnia — Gioacchino Rossini; 12.10 Reportaż dla: 13 „Czas dobrych gospo- dary”; 13.20 Wirtuoz muzyki rozrywkowej; 13.40 „Szkoła uczyć” — fragm. pow.; 14.05 „Od Cieszyńska do Olszyny”; 14.30 Notatnik kultural- ny; 14.45 „Błękita Sztetfa”; 15.00 Wykłady klasyczny wiedeń- skich; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Z życia poznańskich szkół muzycz- nych; 17.55 Radioexpress; 18.05

„Od nowa” w klubie plastyków

Remont Centralnego Klubu Studentów „Od nowa” mieszczącego się aktualnie w Pa- łacu Kultury przeciąga się. Aby nie przerywać działalności tej placówki kulturalnej, kierownictwo Ośrodka Kultury Studenckiej „Od nowa” po- stanowilo przenieść się do po- mieszczeń klubu uczelni arty- stycznych „Dno” przy ul. 23 Lutego.

Mimo tej przeprowadzki pro- fil działania klubu nie ulegnie zmianie.

„Od nowa” nadal będzie dą- żył do wypracowania atrakcyj- nych form przekazu określo- nych wartości środowisku stu- denckiemu, poszukiwania opty- malnego kompromisu pomiędzy zapotrzebowaniem najszerzej rozumianego studenckiego od- bioru i najtrudniejszymi kon- trowersyjnymi treściami za- wartymi w programie kulta- ralnym ZSP. Aktualnie w Oś- rodku działa 15 grup twór- czych, z których najbardziej znane to: Teatr Osmego Dnia, Galeria i Grupa plastyczna „Od nowa” czy też Studencka Akademia Teatralna.

Ze względu na szczupłość pomieszczeń w tym roku wstęp do klubu „Dno” mieć bę- da jedynie posiadacze specja- lnych karnetów. (map)

DO REDAKTORA GKOSU

Przed kilku dniami żona za- kupiła w Domu Dziecka ra- żuty dziecięce za 52 zł, które — jak się okazało w domu — miały błąd fabryczny wyma- gający reklamacji.

Zgłoszenie reklamacyjne, które załączam, trzeba było

MO poszukuje świadców

Osoby, które korzystały z usług Miechysława Kukli, zam. w Po- znaniu, ul. Długa 10 m. 3a, w sprawie kupna i sprzedaży nie- ruchomości, wynajmu mieszkań, i kojarzenia małżeństw proszone są o skontaktowanie się z KD MO Stare Miasto, al. Marcinkowskie- go nr 31, pokój 53, w godz. od 8-16 osobnie, lub telefonicznie tel. 412-804. (na)

Przed zimowym szczytem energetycznym

Okres jesienno-zimowy jest zwykle najcięższy dla ener- getyki. Szybko zapadający zmierzch powoduje zwiększone zuży- cie prądu. Poza tym w bardzo szybkim tempie wzrasta liczba odbiorców energii elektrycznej. Równocześnie wzrost potrzeb jest jeszcze znacznie wyższy od przyrostu wydajności elek- trowni i przekracza tempo inwestowania w energetyce. Bi- laas energetyczny jest więc nadal bardzo napięty. Sytuacja poprawi się dopiero za 2-3 lata.

Jak nas zapewnił zastępca dyrektora Zakładu Energetycz- nego Poznań — Miasto, Zdzisław Pawłowski, tym razem obę- dzie się prawdopodobnie bez wyłączania prądu odbiorcom indywidualnym. Takie są założenia Zakładu Energetycznego. Nie można jednak całkowicie przewidzieć jakie będzie zuży- cie prądu, jaka będzie w ogóle zima. Nie mniej energetyka przygotowała taki program działania, aby w różnych sytua- cjach jak najmniej ucierpieć mieszkańców.

Żeby jednak nie dopuścić do drastycznych sytuacji koniecz- na jest oszczędna eksploatacja prądu w ciągu całego sezonu zimowego. (wn)

„Wszędzie śnieg grzający”; 18.20 „Widnokrąg” — Zrodzona w wal- ce — aud. Bogusława Czakowskie- go; 19.15 Język rosyjski; 19.31 Ze- spół „Dziwiatka”; 20.01 Wiołocze- li teracko — muzyczny z Poznania; 22.33 Melodie taneczne; 23.00 Koncert wieczorny.

WIADOMOŚCI: 5. 30. 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.82 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikrocitał soleniza- ta — Seweryna Krajewskiego; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Jego dwie żony” — odc. 9 pow.; 9.10 Henry Mancini poleca...; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Antykwarjat instrumentów; 10 W stylu country; 10.15 N+T — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Cudzo- ziemka” — odc. 15 pow.; 12.30 Za kierownicą; 13 Na lubelskiej ante- nie; 15 Nie tylko o muzyce — o po- wiada J. Witkomiński; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 Czas te- razniejszy i przyszły; 15.50 Nasze premiery; 16.15 Partyzantka opo- wieści G. Króla (część II); 16.30 Jazz lat 30 i 40-tych; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet — czyli o- kto lubi; 17.30 „Jego dwie żony” — odc. 10 pow.; 17.40 Aktualności polskiej piosenki; 18 „I po co?” — reportaż; 18.35 Mój magnetofon; 19 Książka tygodnia: „Synowie ludożerców”; 19.15 Wariacje na te- maty filmowe; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Blues wczoraj i dziś; 20.25 Deutsch im Funk — ję- zyk niemiecki; 20.40 Gdzie mój przebieg; 21.05 Korepetycje tańca klasycznego; 21.20 „Cztery orly nad nami latały” — rep.; 21.40 W rytmie tango-liko; 21.50 Opera tygo- dnia — Zoltan Kodaly; „Hary Ja- nos”; 22.08 Gwiazda siedmiu wie- ców — Charles Aznavour; 22.15 Po- wieść w wyd. dźwięk; „Lalka”; 22.45

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 9-10.05 — „Teleferie” — „Trafi” — piąte starcie — „Na indiańskiej wyspie” — film z serial „Złamana strzała”; 16 — Program I proponu- je; 16.30 — Dziennik TV; 16.40 — Telewizyjny Festiwal Teatrów Lalkowych, Zbigniew Poprawski — „Z nami przegoda”; Adaptacja i reżyseria — Zofia Lipińska. Wi- dowski Państwowe Teatru La- lek „Tęcza” w Słupsku; 17.40 — „Fabryka” — sklep — my”; 18.10 — „W zielonym obiektywie”; 18.30 — „Spotkanie z pisarzem”; 18.55 — „Radar” — filmowy magazyn wojakowski; 19.05 — Przypomina- my, radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Charaktery” — III; 20.20 — Teatr Kobra — Maria Staryńska; „Szafir jak diament” — Reżyseria Maria Kaniewska. Wykonawcy — aktorzy scen war- szawskich; 21.30 — „Refleksje”; 22 — „Tańce na flet i fortepian” — prog. muzyczny; 22.25 — Dziennik.

PROGRAM II: 17.30 — „Cyberne- tyka społeczna i biologiczna” — z cyklu „Fantazje cybernetyczne”; 17.50 — „30 milionów pacjentów” — program publicyst.; 18.20 — „Planeta Ocean” — film doku- mentalny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Międzyrodowo- wy Festiwal Piosenki — recital Nancy Wilson; 20.50 — 24 godziny; 21 — „Polska — dziś” — (kolor); 21.30 — „Jego wysokość towarzys- kszka” — film fab. prod. NRD.

Szpital — fabryka

Pożyteczna symbioza

Szpital miejski im. Strusia i Fabryka Aparatury i Urza- dzeń Komunalnych „PoWoGaz” współpracują ze sobą od dawna. Przykładów tej współpracy można przytaczać wie- le. „PoWoGaz” wykonuje dla szpitala przyrządy z zakresu mechaniki precyzyjnej (do aparatury monitorującej, rent- genowskiej itp.), szpital przeprowadza specjalistyczne ba- dania pracowników fabryki.

Ostatnio, mimo panującej grypy, lekarze szpitala miej- skiego z oddziałów: kardiolo- gicznego i internistycznych wraz z pracownią EKG i za- kładem radiologii przeprowa- dzili badania specjalistyczne układu krążenia u ponad 150 pracowników „PoWoGazu”. Uchwycono kilka wad serca, które przebiegały skrycie, wy- kryto wczesne niewydolności wieńcowe, zapewniając prze- badanym osobom dalszą po- moc lekarską. Kilka osób by- ło hospitalizowanych.

Badania — przeprowadza- ne były od 27 października do 22 grudnia br. i stanowiły czyn społeczny lekarzy szpitala dla uczczenia VI Zjazdu partii.

Dyrekcja i samorząd robot- niczy „PoWoGazu” nie tylko wysłasywały do dyrekcji szpitala list dziękczynny, ale oferowały na użytek jego pra- cowników autobus turystycz- ny, prosząc jednocześnie o ob- jęcie opieką specjalistyczną

dalszej grupy pracowników za- kładu, zatrudnionych w od- działach fabryki w Pile i w Pniewach. (bw)

Okiem i uchem

Usprawnienie ruchu ~ konieczne

Wiele kłopotów wynika dla użytkowników poznańskich ulic z obecnego układu komu- nikacyjnego. Jak im w części zaradzić — mówi Lechosław P.

— Jeśli chce się przejechać samochodem z Wildy na Ła- żarz, na Moście Dworcowym — miejscu najbardziej w Po- znaniu zakorkowanym — trze- ba bezproduktywnie stracić od kilkunastu do kilkudziesięciu nawet minut. Gdyby władze komunikacyjne zgodziły się na ruch samochodowy przez ulicę Traugutta — pod mostem kolejowym — można by zys- kać wiele. Obecnie na tym od- cinku Trasy Hetmańskiej nie- widać jakiegokolwiek znacznego działania. Czy niecelowe by- łyby zezwolenie na przejazd — być może ograniczony — pojazdów mechanicznych (tym- bardziej, że wolno tą drogą przejeżdżać pojazdom PKS) z ograniczoną szybkością? Ile- czasu się zyska nietrudno ob- liczyć.

Wysłuchał:

J. M.

Sygnały czytelników

Tei 657-18, godz. 8.30-15

Poznań (nazwisko znane redakcji)

OD REDAKCJI: Załączane „Zgło- szenie reklamacyjne” zawiera: 16 rubryk, wśród których nie brak pytania o miejsce pracy i zawód klienta, nazwisko i imię sprze- dawcy oraz osobliwy punkt nr 13: „Zadania reklamującego oraz pro- pagowany (chyba — proponowany) przez niego sposób i termin za- latwienia reklamacji”. Tak jakby klient mógł mieć inne wymagania niż posiadanie pełnowartościowe- go towaru...

Przeczytaj

Można ważyć czy nie?

Tak się złożyło, że znajo- mi odstąpił mi co nieco orzechów z zakupów poczynio- nych dla siebie. Ponieważ nie- znaliśmy dokładnej wagi to- waru, poszedłem z nim do sklepu MHD Artykułami Spo- żywczymi nr 166 przy ul. Het- mańskiej i poprosiłem eksped- ientkę o umożliwienie wwa- żenia niewielkiej torebki. Mimo- tego iż w sklepie była załed- wie jedna klientka i moim- ważeniem nie zakłóciłbym to- ku sprzedaży, ekspedientka nie zgodziła się na udostępnie- nie wagi. Przepisy ponoć nie- pozwalają.

Z tą samą torebką odwie- dziłem sklep spożywczy PSS nr 113 (ul. Chociszewskiego), by tam ponowić swoją prośbę. Tu w sposób uprzejmy pozwo- lono mi ważyć moje orzechy. Dziękuję!

W domu zastanawiałem się, czy przepisy odnośnie korzy- stania z wag przez klientów są w MHD i PSS różne, czy- chodziło tylko o podejście per- sonelu. (map)

odpowiadamy

Czytelnicy — Prezydium Rady Nefodowej w Poznaniu wyjaśni- ło, że Cmentarz Zasłużonych bę- dzie mógł być przejęty przez mia- sto od dotychczasowego właście- la, Parafii Farnej, na początku 1972 r. Na wiosnę w przyszłym roku z- staną podjęte prace konserwacyj- ne na koszt Prezydium DRN — Sta- re Miasto.

● Pasażerowie skarżą się na kie- rowców autobusów Krajowej Spo- łecznej Komunikacyjnej, którzy- bardzo często nie zatrzymują się na przystankach o godz. 5.13 w Su- chymlesie — Młyn, zdarza się, że- pasażerowie z tego przystanku- jeśli już jadą to nigdy o godzi- nę 5.13 lecz z dużym opóźnieniem- np. 5.20.

● Latem br. odwadniano teren- przy ul. Mleczniańskiej, po ki- lkunastu dniach zabrakło wody- w naszych studniach, po która- zmuszeni jesteśmy chodzić oko- ło 1 km. Chcielibyśmy się dowie- dzieć — piszą mieszkańcy — kie- dy będzie przeprowadzony wodo- ciąg przez naszą ulicę doprowa- dzający wodę do naszych miesz- kań.

● W pierwszych dniach listopa- da br. Rzemieślnicza Spółdzielnia Budowlana Usług Zaopatrzenia i Zbytu z ul. 27 Grudnia 5 mia- ła rozpocząć prace dekarskie w bu- dynku przy ul. Ostrowskiej 194. Mimo kilkakrotnych interwencji- do pracy nie przystąpiono — pi- sze lokator.

● Przy ul. Dzierżynskiego 134, w ramach remontu kapitalnego, zakończono przed czterema mie- siącami elewację budynku. Nie- dokończono jednak prac blachar- skich w oficynie. Brak 2 metrów- rynny, woda ścieka po murze niż- cząc nowy tynk. W nowo budowa- nych ubikacjach nie wprawiono- szyb.

...i odpowiedzi

■... Pobudowanie nowych ze- wnętrznych ubikacji dla lokato- rów posesi przy ul. Sławie 87- ze względu na inne pilniejsze po- trzeby remontowe administrowa- nych obiektów mieszkalnych nie- jest przewidziane w roku 1972 in- formuje Dzielnicy Zarząd Bu- dynków Mieszkalnych — Nowe Miasto.

▲ Zakład Energetyczny prze- prowadził w listopadzie br. re- mont linii i dlatego w mieszka- niach przy ul. Piwnej i Wandy- przez pewen czas nie było świa- ła.

▲ Poznańska Spółdzielnia Mle- czarska — informuje, że 9 bm. podjęła do kiosku mleczar- skiego na Osiedlu Rzeczypospoli- tej energię elektryczną.

▲ Prezydium DRN Stare Miao- sto wyjaśnia, że w związku z nie- odpowiednimi warunkami sanita- rnymi panującymi w ubikacjach- znajdujących się w parku naprze- ciwko Izby Rzemieślniczej prze- prowadzany jest remont, którego- zakończenie przewiduje się w I kwartale 1972 roku.

▲ Zakład Energetyczny Po- znań-Miasto naprawił oświetlenie- na ul. Smolczyńskiego.

▲ Niedogrzanie mieszkań w bu- dynku przy ul. Samotulskiej- 36-45 było spowodowane chwiło- wym brakiem opału o odpowied- niej kaloryczności.